

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

ANGLJA NIE ZGODZI SIĘ

na jakikolwiek zmiany terytorjalne

Znamienne wynurzenia angielskiego wiceministra spraw zagranicznych prof. Smitha

Jedno z pism warszawskich zamieszcza ciekawy wywiad z wiceministrem spraw zagranicznych Anglii, prof. Smithem, z którego poniżej podajemy ważniejsze wyjątki. (Redakcja).

— My, Anglii — mówi prof. Smith — wierzymy w przyszłość Polski, w przyszłość kraju bogatego w ludzi tak inteligentnych i pełnych inicjatywy jak Polacy. Jedynym błędem naszym jest, że chcemy wszystkie problemy, które wam następcza wasza młoda państwowość zafatwa od razu.

— Rozumiem dobrze waszą radość twórczą, ale nie trzeba zapominać, że życie państwa trzeba obliczać na wiele, wiele pokoleń i że jedynie praca na długą metę daje wyniki.

Po smutnym doświadczeniu angielskim w Irlandji doszedłem do przekonania, że rozwiązanie spraw mniejszości wymaga nie jednego ani paru lat, ale długiego czasu.

Zależy ono także od wzajemnego wyrównania zbyt rażących przeciwieństw ekonomicznych (t. zn. np. przez podniesienie stanu ekonomicznego mniejszości ukraińskiej w Małopolsce, a większości polskiej na Górnym Śląsku) oraz przede wszystkim od wzajemnej chęci zrozumienia się.

Zapytany w sprawie korytarza i naszych granic zachodnich prof. Smith mówi:

— Nie wierzę aby jakkolwiek propaganda mogła uzyskać wyniki w Anglii. Anglii nie dadzą się okłamać. Jedyną przekonującą dla nas propagandą jest propaganda faktów i rzeczywistości.

Muszę jednak przyznać, że Niemcy osiągnęły ogromne wyniki, jeżeli chodzi o zdobycie dla siebie opinii publicznej w Anglii, dzięki pracy republikanów niemieckich i przez stałe podkreślanie dążeń pokojowych i zbliżenia do Francji.

Ogromnego dzieła pod tym względem dokonał Stresemann.

— A czy w Anglii zdają sobie sprawę z tajnych i jawnych zbrojeń niemieckich i przygotowań wojennych?

— Widzi pan, dziwne mi się wydaje, że pan, jako przedstawiciel narodu, który wydaje ogromny procent swego budżetu

na zbrojenia, uskarża się na zbrojenia niemieckie. Zresztą muszę przyznać, że zbrojenia niemieckie spotykają się z potępieniem w Anglii i stanowią zresztą największy szkopał dla ludzi pragnących pokoju w Niemczech.

— Wracając do sprawy t. zw. korytarza mogę panu powiedzieć: jestem przeświadczony, że Labour Party, tak samo zresztą jak liberałowie i konserwatyści, jest bezwzględnie przeciwna wszelkiej nawet dyskusji o ja-

kiekolwiek zmianach terytorjalnych.

W dalszej rozmowie prof. Smith zgadza się z obawami, że Niemcy mogą stworzyć duże trudności polityce europejskiej podnoszeniem tej sprawy na terenie ligi narodów.

Zarzewie wojny sieje kto wszczyna na nowo zamęt terytorjalny Mowa Treviranusa zaszkodzi Niemcom w polityce zagranicznej

PARYŻ, 20.8. (PAT) — „Le Temps“ w dzisiejszym artykule wstępnym, poświęconym sytuacji wewnętrznej Niemiec stwierdza, że rewizjonistyczna akcja min. Treviranusa przedsięwzięta była w porozumieniu z centrowymi kołami politycznymi w celu wysunięcia hasła przedwyborczego, mogącego stworzyć podstawę do porozumienia na terenie polityki zagranicznej wśród partii politycznych, które nie mogą uzgodnić hasła, doty-

czących polityki wewnętrznej. — Jednakże Treviranus, nadając swoim wystąpieniom charakter zbyt brutalny, obudził wszędzie granicą zaniepokojenie polityką niemiecką. Niemcy — pisze „Temps“ — w przeciagu ostatnich kilku dni stracili na terenie międzynarodowym znacznie więcej, niż spodziewali się zyskać w dziedzinie polityki wewnętrznej. Tego rodzaju taktyka przedwyborcza może kosztować Niemcy bardzo

drogo, stwarzając prawdziwe niebezpieczeństwo, które podkreślił tak wymownie na łamach „Welt am Montag“ demokratyczny publicysta, Gerlach.

PARYŻ, 20.8. (PAT) — Pierre Bernus w „Journal des Debats“ ostrzega przed niebezpieczeństwem, jakie grozi Francji w razie gdyby uległa wpływowi nielicznych dziennikarzy paryskich, którzy usiłują popierać akcję rewizjonistyczną Niemiec.

Krytykując artykuł Sauerweina z początków lipca, który ukazał się niedawno w zmodyfikowanej zresztą formie w „Prager Presse“, Bernus pisze: Często słyszy się zdanie, że mówiący zbyt wiele o kampanji rewizjonistycznej niemieckiej robi się jej niepotrzebną reklamę. Nie myślimy, by taktyka przemilczania faktów tak rażących była właściwą. Trzeba byłoby przynajmniej, aby kampanja ta nie była podtrzymywana przez dziennikarzy, którzy dzięki swoim osobistym stosunkom mogą sprawiać wrażenie, że wyrażają opinię czynników międzynarodowych. Milczenie utwierdziłoby słusznie w tem fałszywym mniemaniu. Jest ważne przede wszystkim, by wiedziano, że kombinacje są czysto osobiste i nie obowiązują w ničem prawdziwej polityki francuskiej.

CAŁY ŚWIAT WIE, ŻE POLSKA NIE ZGODZI SIĘ NIGDY NA JAKAKOLWIEK ZMIANĘ STANU RZECZY, USTANOWIONEGO PRZEZ TRAKTATY. Niema więc gorszych przeciwników pokoju, jak ci, którzy wszczynają na nowo zamęt wokół spraw raz na zawsze uregulowanych i stają się

zwolennikami wszelkich poczynań, skierowanych przeciwko traktatom. Zagraża im poważna odpowiedzialność.

BUKARESZT, 20.8. (PAT) — „Ordinea“ w dłuższym artykule stwierdza, że na zachodzie często nie dostrzegają niebezpieczeństw, kryjących się w polityce niemieckiej wobec Polski. Niemcy w ciasnych ramach, zakreślonych przez traktaty, tworzą wielką armję. Daje się stwierdzić w polityce niemieckiej powrót do polityki porozumienia z Rosją. W zmienionej formie odradza się zaboreza polityka niemiecka XVIII w. Wierzymy — kończy dziennik — że opinja całego świata przeciwstawi się tym dążeniom.

„Universum“ pisze, że Niemcy pracują przeciwko pokojowi i kończy słowami: „Miejmy się i my również na baczności“.

Wiec profesyjny 10 tysięcy ludzi demonstrowało w Krakowie

KRAKÓW, 20.8. (PAT) — Dziś wieczorem odbył się manifestacyjny wiec, zwołany przez związek legionistów w Krakowie i pokrewne organizacje celem zaprotestowania przeciwko prowokacyjnej mowie min. Treviranusa.

O godz. 19-ej przed pomnikiem Mickiewicza na Rynku Głównym zebrało się ponad 10 tysięcy demonstrujących z orkiestrami i tablicami z odpowiedniami napisami.

Do zebranych przemówił imieniem związku legionistów mec. Stanisław Klinecki wice-prezydent m. Wielgus i red. Róbel. Wszyscy mówcy zaznaczyli dobitnie pokojowe nastroje panujące w Polsce i w sposób zdecydowany wypowiedzieli się przeciwko wszelkim zakusom niemieckim na obecne granice Rzplitej. Po odśpiewaniu „Roty“ Konopnickiej zgromadzeni udali się pochodem przed pomnik grunwaldzki, gdzie przemawiali kolejno pos. Dybowski i prof. Pochmar-

Pierwszy z nich, kończąc swą mowę, wypowiedział się, że gdy obecnie grzmiący w Polsce okrzyk „niech żyje pokój“ nie powstrzyma niemieckich zakusów, to zagrzmie drugi okrzyk: „Niech żyje armja!“ który to okrzyk zebrani podjęli z wielkim entuzjazmem. Prof. Pochmarski wzywał do zorganizowania przysposobienia wojskowego, jako jedyną odpowiedź na tajne zbrojenia niemieckie i odczytał następnie odpowiednią rezolucję, po przyjęciu której zebrani podjęli potężny okrzyk „Niech żyje potężna i zjednoczona Rzplita!“.

Po uchwaleniu rezolucji demonstranci usiłowali dostać się pod gmach pobliskiego konsulatu niemieckiego przy ulicy Warszawskiej, czemu jednak przeszkodziła policja.

Po odśpiewaniu hymnu narodowego i „I-ej Brygady“ oraz wśród licznych okrzyków, skierowanych przeciwko Niemcom, tłumy rozeszły się w spokoju o godz. 21-ej.

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA

Klisze 100

Reklam Gazetowych
Cennikow, Prospektow
Zdjecia fotograficzne dla celow reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
Wydawnicze wykończenia

2111-72

Spadek pesety wywołał dymisję ministra

PARYŻ, 20 sierpnia. (Pat.) — Według doniesień z Madrytu, hiszpański minister finansów Arguilles złożył, z powodu nieustannego spadku pesety prośbę o dymisję.

MADRYT, 20 sierpnia. (Pat.) Ministrem finansów mianowany został Weiss, ministrem gospodarstwa — Rodriguez Ilgonri.

Państwa rolnicze konferować będą w Warszawie

W rumuńskim dzienniku „Tara” ukazał się godny uwagi artykuł p. t. „Solidarność rolna między Polską a Rumunią”. W artykule tym czytamy między innymi:

„Coraz widoczniejsza jest potrzeba utworzenia bloku państw rolniczych celem obrony przed brutalną polityką państw przemysłowych z Niemcami na czele, które zalewają swojemi wyrobami przemysłowemi kraje rolnicze, a polityką ultra-rolniczą zabraniają przewozu rolniczego, niszcząc w ten sposób spożywców przemysłu niemieckiego, austriackiego i czechosłowackiego.

„Blok taki zaczyna się wylaniać na konferencji w Bukareszcie, szkoda tylko, że nie powołano do niego wszystkich krajów rolniczych Europy Wschodniej, jak to planował początkowo minister Madgearu. Zwłaszcza niekorzystny ze względu na interesy Rumunii wydaje się brak na konferencji Polski, powołanej nie tylko do obrony interesów rolnych Europy Wschodniej, lecz także do zmuszenia krajów przemysłowych (Niemcy, Austria, Czechosłowacja) do porzucenia niedorzecznej polityki ultra-rolniczej.

„Może stało się to z powodu nieświadomości, że Polska jest najważniejszym krajem rolniczym w Europie Wschodniej; pomimo że szybkimi krokami się uprzemysławia, 65 proc. jej ludności zajmuje się rolnictwem na obszarze 18 milj. ha. Właśnie z Polską ma Rumunia interesy rolne najbardziej solidarne, ponieważ produkcja rolna obu tych państw jest różna, a więc nie współzawodniczy ze sobą. Polska daje zboże i ziemniaki, a Rumunia kukurydzę i wino. Poza to łączy Polskę i Rumunię solidarność wobec Niemiec, które właśnie w stosunku do tych dwóch państw prowadzą niedorzeczną politykę rolną. Powinny się te dwa państwa przede wszystkim porozumieć co do obrony przed samolubstwem Niemiec.

„Blok państw rolniczych więc za wiązał się pod kątem widzenia fałszywym, może pod wpływem czynników, dających do uwzględnienia ubocznych interesów. Polska i Rumunia powinny stanowić zrab blok państwowych, a umieszczenie Polski na końcu nie przyniesie blokiowi pożytku.”

Wobec tych uwag dziennika rumuńskiego stwierdzić należy, że Polska żywo interesuje się inicjatywą ministra Madgearu i z sympatią śledzi wyniki konferencji bukareszteńskiej między Rumunią, Jugosławiją i Węgrami w sprawie skartelizowania zbytu zboża i kukurydzy. Wbrew jednak przypuszczeniu „Tara”, organizując konferencję warszawską dla odszukania wspólnie z innymi państwami rolniczymi dróg zaradzenia kryzysowi rolniczemu, Polska nie nosi się bynajmniej z zamiarem tworzenia bloku, skierowanego przeciw jakemukolwiek państwu przemysłowemu. Przeciwnie, przez racjonalizację zbytu i produkcji rolnej, której sposoby i metody należy wypracować, sądzi ona, że zwiększyć będzie można dochodowość rolnictwa, a tem samem zdolność nabywczą krajów, których stanowi ono główny dochód, na czem tylko zyskać mogą państwa przemysłowe.

Bułgarskie wzory demokracji

Sofja, w sierpniu. Bułgaria jest bezwzględnie najdemokratyczniejszym krajem pod słońcem. Mówi się wiele o demokracji zachodnio-europejskiej, o doskonalszych w Belgji, w Szwajcarii. Owszem, każdy z tych krajów stoi bez porównania bliżej ideału, niż np. Niemcy, lub chociażby Polska, gdzie przesady kastowe, wyniosłość sprawujących władzę, zarozumiałość z tytułu urodzenia a nie zasług, napaśczość ludzi mających święci swe najwyższe, choć bynajmniej nie chluba tryumfy. Wiele jeszcze czasu upłynie, zanim kultura (nie powierzchnia jej skorupa) prześlą się do gruntu nasze życie społeczne, kiedy przestaniemy być cywilizowanymi dzikusami, a staniemy się ludźmi w pełnym tego słowa znaczeniu.

Nie jeden z czytelników niezaudownie z przekąsem przyjął moje paralele. Przedewszystkiem uzna, że Bułgaria, mały kraj bałkański nie może służyć jako miarodajna podstawa do porównań z wielkimi narodami kontynentu. Sądzę jednak nie jest słuszny. Nie należy zapominać, że Bułgaria posiada coś, czem może się poszczycić mało który z narodów — mianowicie całkowity brak analfabetów. Państwo zrujnowane przez wojny, okrojone do ostatecznych granic, traktowane jaknajgorzej przez mocarstwa i ich koncert genewski, zepchnięte do roli parjasa, bez względu na posiadanie prawa do posiadania w pierwszym rzędzie krzesła. Naród, którego wszyscy synowie umieją czytać i czytają, — naród, który zdołał zniszczyć zmorę analfabetyzmu, pomimo iż nie może się wylegitymować odpowiednią ilością bagnietów i pancerników, powinien zasługiwać na poczesne miejsce wśród rodzinnych narodów. To daje pięciomilionowej społeczności wiele tytułów.

Podczas mego pobytu w Bułgarii obserwuję niestannie

przejawy niezwykle jak na nasze stosunki współżycia przedstawicielei wszelkich klas, współżycia, pozbawionego wszelkich cech przymusu, zębady, słowem uienaturalności. Wynika z tego również niesłychanie harmonijna spójnia sfer rządzących, najwyższych czynników państwowych, ze zwykłym, szarym obywatelem.

Przykładów nie trzeba daleko szukać. Sam król Borys służyć może przykładem, jak nowoczesny monarcha powinien pojmować obowiązki panującego. Car bułgarski na każdym kroku podkreśla swe ziemskie pochodzenie, swą wspólnotę z ludem, swe demokratyczne przekonania. Ma nawet podobno z tego powodu wiele nieprzyjemności ze strony starzych dworaków i oficerów gwardji, wdychających niestannie do pełnych pompy rządów ojca obecnego pomazańca.

Sędziwe hofraty i kamerjunki ze wzruszeniem wspominają przesadne ceremonjały, w których się lubował zdolny, ale despotyczny Ferdynand. Pełni pogardy spoglądają na szlachetne w swej skromności wystąpienia młodego króla i porównują je, buntując się w duszy, z szumnymi np. wyjazdami zdeponizowanego później monarchy z pałacu w Sofji, nie odbywającymi się nigdy bez nieodłącznego konnego oddziału gwardji, przybranego w paradne mundury, nad których pysznością czuwał sam car bułgarski.

Dzisiaj nie, albo prawie nie z tego nie pozostało. Król przywdziewa prostą bluzę masyżysty i sam prowadzi lokomotywę, etykieta dworska została zredukowana do minimum, a piękny i gustowny pałac w Euxinogradzie nad morzem Czarnem charakterem swym nie różni się od rezydencji letnich prezydentów republiki. Nasi rodzimi monarchiści, gdyby ich tam zawieźli, byłiby napewno rozczarowani i rozgoryczeni.

Piękny przykład królewski nie może pozostać bez wpływu i na jego najbliższych współpracowników. Chociaż twierdzą jeszcze raz, że jest to coś wypływającego z głębi istoty społeczeństwa, a nie jest rzeczą nabytą, wyczoną lub naśladowaną. Można śmiało twierdzić, że nigdzie nie ma tak bliskiej współpracy ministrów z narodem, z przedstawicielami społeczeństwa, z prasą. Już sam język bułgarski, dający pierwsze miejsce formie „ty” bez względu na to kto do kogo mówi, niesłychanie zbliża i ułatwia przyjazne stosunki między ludźmi. Zwracanie się do ministrów po imieniu z początku wydaje się dziwne, później jednak gdy człowiek się przyzwyczaja, jest zupełnie naturalne.

W ciągu kilku dni naszej wizyty przebywaliśmy dłużej lub krócej w towarzystwie prawie wszystkich ministrów. Nie było jednego, któryby się wylamał z powszechnej reguły i zdradzał inne tendencje.

Kto widział ad hoc zorganizowaną konferencję prasową z premierem Ljapczewem, gdy dokola nakrytego białą serwetą stołu, na werandzie dancingu w kasynie nadmorskiem w Warnie, rozprawiła się bez krepacji o najważniejszych sprawach polityki bułgarskiej? Kto słyszał pełną humoru pogawędkę z ministrem finansów Mołowem, na tarasie wcale nie pierwszorzędnej kawiarni w miejscowości kuracyjnej Czarnokorji? Jak znajomi ministra, sądząc z powierzchowności, wcale nie wysokiego pochodzenia, dobroduszenie witali się z nim, wykrzykując doń z odległości. Minister przerywał na chwilę rozpoczęte zdanie, odpowiadał im wesoło, i kontynuował swe doprawdy mądre i głębokie uwagi, przepaszając dziennikarzy za nieoczekiwaną dygresję.

Czy można znaleźć równie miłego dygnitarza i męża stanu, jak minister rolnictwa Wasiljew, wielki nasz przyjaciel, którego polonofilstwo stało się przysłowiowe i jest przedmiotem satyrycznych piosenek kabaretowych? Albo minister komunikacji Stojanow, o którego obecności przy stole większość braj dziennikarskiej do wiedziała się dopiero w połowie bankietu?

Jedna scena, niezmiernie charakterystyczna, utkwiła mi szczególnie w pamięci. Jechaliśmy z Warny do Sofji. Kilku dziennikarzy polskich i tureckich ulokowało się w salonce z ministrem Wasiljewem, pozostali w specjalnie zarezerwowanym „pulmanie”. Oba te wagony złąły się jednak wkrótce w jedną całość, a papierosy i owoce krążyły jak w dobrze żytej rodzinie. O północy, gdy większość z nich ułożyła

się już do snu, pociąg zatrzymał się na jakiejś ciemnej stacyjce, o nazwie brzmiącej z arabską. Naraz koło wozu ministerjalnego zebrał się większy tłum; powstał tumult. Wraz z kilku kolegami wybiegliśmy na platformę wagonu, aby dowiedzieć się co się stało. W mroku, dość skąpo rozproszonym przez światło naftowej lampy, ujrzeliśmy na peronie następujący obraz: minister Wasiljew stał na torze otoczony przez zbitą masę ludzi, którym coś starał się wytłomaczyć. W pierwszej chwili wyglądało to na akt terroru, a w każdym razie na wroga wobec niego manifestację. Okazało się, iż delegacja muzułmanów bułgarskich, dowiedziawszy się o przejeździe dziennikarzy tureckich chciała ich powitać — nasi koledzy osmańscy jednak już leżeli na spoczynku i nie objawiali skłonności urzeczności swych rodaków; p. Wasiljew musiał się podjąć roli pośrednika, którą wypełnił niezwykle skrupulatnie. Dwa razy wchodził do wagonu i wracał do zebranych. Wreszcie zdołał im wytłomaczyć sytuację. Po dłuższej rozmowie pożegnał wszystkich serdecznie. Cały przygotowany entuzjazm wyleł pod jego — zupełnie zasłużonym — adresem. Tacy są ministrowie w Bułgarii...

JAN URBACH.



Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!
Produkcji „Ufa” 1930 r.

NIEBIESKA MYSZKA

Najmilsza i najpiękniejsza komedia „Ufy” 1930, w 10 aktach.
Sensacyjna eksplozja śmiechu, wulkan dowcipów i humoru!

W roli głównej szampańska Jenny Jugo
Mary Halm
Albert Pauli

Kobieta i Pajac

Potężny dramat erotyczny w 10 akt. Pożoga zmysłów! Szał tańca! Wieczna walka picia!

W roli głównej rewelacyjna tancerka hiszpańska Conchita Montenegro.
Muzyka M. Lidauera.

Ceny miejsc niższe wszystkie po 1.— i 1.50 zł.
Początek seansów o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o godz. 12 w pol.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 30 gr.

Dr. med. 7243 S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych
leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
POWRÓCIŁ
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-10, 1-3, i 5-9 w w niedziele i święta od 9-1
Oddział poczekalni dla pań.

Po raz pierwszy w wspólnej kreacji ukażą się

MARJA CORDA i H. A. SCHLETTOW

w przepięknym filmie erotycznym

„GRA NAMIĘTNOŚCI”

Następny program

„Luna”

Dalsze aresztowania agitatorów komunistycznych

Komintern nakazał wywoływanie starć zbrojnych z policją polską

WILNO, 20 sierpnia. — W związku z wiadomością o aresztowaniu przez policję w Białym Stoku pary czołowych funkcjonariuszy partii komunistycznej w Polsce, a mianowicie Lizy Szapiro i Judia Spreiregena — dowiadujemy się w dalszym ciągu, że znalezione przy obojętnym aresztowanych archiwum partyjne dało władzom bezpieczeństwa szereg doniosłych informacji.

Na podstawie znalezionych przy Lizie Szapiro dokumentów aresztowano już w ciągu ubiegłej doby w Wilnie 6-ciu wybitnych funkcjonariuszy technicznych partii komunistycznej, których nazwiska trzymane są jeszcze ze względu na dobro śledztwa, w tajemnicy.

W ręce policji wpadły przy tych aresztowanych instrukcje, przesłane do Polski przez centralne organizacje komunistyczne, mające siedzibę swoją w Mińsku i Moskwie.

W instrukcjach tych poleca się funkcjonariuszom komunistycznym wywoływanie na terenie wschodnich ziem polskich, szczególnie po wsiach i mniejszych osadach kresowych zbrojnych zajęć z policją polską przez prowokowanie jej do używania broni palnej. W tym celu polecają zakordonowane organizacje komunistyczne angażowanie — za specjalną opłatą, na co środki już są wyasygnowane — bojówek wiejskich, wyposażeń ich w rewolwery i używanie tych rewolwerów na wiecach, które urzadzać będą na podstawie specjalnej instrukcji posłowie stronnictw komunistycznych i z komunistycznymi współpracującymi.

Władze bezpieczeństwa województwa wileńskiego i białostockiego mają poważne powo-

dy do przypuszczenia, że zajęcie we wsi Alekszyce, które doprowadziło do aresztowania posła komunistycznego Dworczanina, było już zorganizowane na podstawie przyłapanej instrukcji. (Iskra).

WARSZAWA, 20 sierpnia. — (PAT.) — Dnia 19 b. m. w godzinach wieczorowych w Wilnie zatrzymani zostali Sztuców

na Rachela z Łodzi, Szlapok Mojżesz, Kuźmierzyńska Dwójra z Warszawy, Dwarcówna Sara Salcia, Kacman Rejza, Mendelewicz Aron. Wszyscy wyżej wymienieni są wybitnymi członkami K. P. Z. B. W czasie rewizji ujawniono materiał wysoce kompromitujący w postaci okólników i bibuły komunistycznej, ogółem około 10 kg.

Pewne ożywienie w sejmie

Petycja o zwołanie sejmu w początkach września. -- Protest Centrolewu przeciwko mowie Treviranusa. -- Trudności jednolitego bloku chłopskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (F) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbywały się przez cały dzień narady Centrolewu. Uznano je za poufne.

Z rozmów, które nasz korespondent przeprowadził z niektórymi członkami Centrolewu wynika, że wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej zgłoszony

zostanie w pierwszych dniach września.

Równocześnie postanowiono odbyć w dniu 1 września r. b. zebranie z udziałem wszystkich posłów i senatorów, wchodzących w skład Centrolewu, na którym powzięta zostanie rezolucja, protestująca przeciwko rewizjonistycznym wystąpieniom ministra Treviranusa.

Projektowana rezolucja brzmi następująco:

„Z powodu przerwy w obradach sejmu skonsolidowane stronnictwa Centrum i Lewicy jako reprezentacja większości narodu podnoszą kategoryczny protest przeciwko wystąpieniu min. Treviranusa, zawierającemu żądanie rewizji wschodnich granic Rzeszy i grożącemu wojną. Piętnując wystąpienie takie jako sprzeczne z treścią traktatu wersalskiego skonsolidowane stronnictwa oświadczają, że uważają enuncjację tego ministra za sprzeczne z przesłankami pokojowego współżycia sąsiadujących ze sobą państw. — Wychodząc z założenia, że min. Treviranus działał niezawodnie na własną rękę bez porozumienia z rządem, na co wskazują jego dalsze oświadczenia, reprezentowane w koalicji stronnictwa sejmu wyrażają nadzieję, że względem osoby mi-

nistra Treviranusa wyciągnięta będą konsekwencje, których wymaga zabezpieczenie pokojowej współpracy obu narodów oraz konieczność zadośćuczynienia za enuncjację zdolne podkopać pokój europejski okupioną krwią milionów chłopów i robotników.

Wogóle na terenie sejmu zaznacza się pewnego rodzaju ożywienie. Wśród przywódców stronnictw chłopskich toczą się w dalszym ciągu rozmowy nad stworzeniem jednolitego bloku chłopskiego. Akcja ta oczywiście natrafiła na szereg trudności i nie należy się liczyć z tem, by w bliskiej przyszłości przyniosła pozytywne rezultaty.

Równocześnie, jak już donosiliśmy, ze strony rządu czynione są bardzo energiczne wysiłki w kierunku rozbicia Centrolewu przez przeciągnięcie do B.B. szeregu posłów włościańskich.

Dymisja wojewody lwowskiego

Tło publiczne, czy prywatne rezygnacji p. Gołuchowskiego?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wojewoda lwowski p. Gołuchowski zgłosił wczoraj swą dymisję z tego stanowiska. Fama polityczna łączy oczywiście tę prośbę p. Gołuchowskiego z ostatnimi wypadkami na terenie Małopolski wschodniej. Wersja ta nie jest jednak podobno w stu procentach prawdziwa. P. Gołuchowski przybył we wtorek do Warszawy i odbył dłuższą konferencję z premierem Sławkiem, na której miał oświadczyć, że względy natury prywatnej skłaniają go do o-

puszczenia kraju na dłuższy okres czasu. Dopiero po rozmowie z premierem Sławkiem p. Gołuchowski zgłosił się do ministra Składkowskiego i zakomunikował mu swoją decyzję. Ze względu na stosunki, panujące na terenie Małopolski wschodniej, osoba następcy p. Gołuchowskiego budzi oczywiście duże zainteresowanie. Wymieniają nazwiska b. ministra Miedzińskiego oraz b. redaktora „Gazety Polskiej“ pułk. Koca. Oczywiście te pogłoski należy przyjmować z wielką rezerwą.

Konferencja rolnicza państw

zbierze się w Warszawie 28 sierpnia

WARSZAWA, 20.8. (PAT) Jak podają dzienniki za agencją Press konferencja państw rolniczych, zwołana z inicjatywy Polski, zbierze się w Warszawie 28 b. m. W konferencji weźmie udział 8 państw rolniczych, a mianowicie Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Łotwa i Estonia. Litwa odmówiła wysłania

swych delegatów, motywując to niesłusznym rzekomym charakterem politycznym konferencji, która jednakże pozbawiona jest całkowicie celów politycznych, a zwołana jest jedynie w celu wspólnego naradzenia się zainteresowanych państw nad sposobem poprawy położenia rolnictwa.

Podwyżka cel angielskich

umożliwi utrzymanie 2-miljonowej rzeszy bezrobotnych

LONDYN, 19.8. (WIP) — W piątek odbędzie się konferencja między członkami gabinetu a przywódcami partii liberalnej w sprawie wzrostu bezrobocia.

Rząd Mac Donalda z powodu niespodziewanie szybkiego przekroczenia 2 milionów bezrobotnych zmuszony jest rozważyć kwestję albo znalezienia w nowych podatkach źródła pokrycia niedoboru ubezpieczeń bezrobotnych albo też przez zredukowanie zasiłków zmniejszyć wydatki.

W kołach politycznych mówią, że rząd poważnie rozważa sprawę zredukowania zasiłków dla bezrobotnych o 2 szylingi tygodniowo. Fundusz bezrobocia obciążony jest już pożyczką w wysokości 65 milionów funtów, od których trzeba płać odsetki.

Politykom liberalnym przypisuje się plan 10 proc. podwyżki wszystkich cel na przywożone towary dla stworzenia nowego źródła dochodu, który będzie mógł być użyty na bezrobotnych.

Przed dziesięciu laty

21 sierpnia FRONT PÓLNOCNY. Oddziały 5-ej i 1-ej armji kontynuują ruch na północ, zmierzający do odcięcia dróg odrotowych nieprzyjacielskiej 4-ej armji i korpusowi konnaemu.

202 pułk dywizji ochotniczej zajął po walkach Przasnysz. 35-a brygada 18-ej dywizji piechoty wzięła Mławę atakiem na bagnety o godzinie 13-ej. Spodziewając się natarcia cofających się na wschód oddziałów sowieckich dowództwo 18-ej dywizji ustawia ją frontem na zachód, wzdłuż linii kolejowej Ciechanów — Mława — Działdowo.

Grupa dolnej Wisły posunęła się pod Sierpc, a grupa generała Zielińskiego zajęła Raciąż.

FRONT ŚRODKOWY. Mimo nie słychanego przemęczenia dywizji grupy uderzeniowej, które w dniach 16 — 21 przeszły po ciężkich piaszczystych drogach, wśród upałów, od 200 — 250 km. dążą one w dalszym ciągu bez wytchnienia naprzód, bijąc i odrzucając na północ armje sowieckie. 4-a nasza armja podchodzi w dniu dzisiejszym pod Wysokie Mazowieckie i Zambrów. 1-a dywizja legjonowa opanowała szereg przepraw na Narwi zbliża się do Białegostoku.

FRONT POLUDNIOWY. 6-a nasza armja przeszła dzisiaj do akcji zaczepnej, posuwając się z rejonu Lwowa w kierunku wschodnim. Grupa jazdy nieprzyjacielskiej, która wczoraj wieczorem opanowała Stryj opuściła to miasto w dniu dzisiejszym.

Cały szereg zamachów

planowali w Kownie zwolennicy Waldemara

BERLIN, 20.8. (PAT) — Stan pułk. Rustejki, który padł ofiarą morderczego zamachu, jest bardzo poważny. Otrzymał on 5 pełnie sztyletem, z których dwa przebiły płuca. Sprawcy zamachu zostali ujęci. Jeden z nich, Wojtkiewicz, zajmował do chwili aresztowania Waldemara pokój w mieszkaniu b. premiera. Drugi, Pupalek, jest absolwentem szkoły woj-

skowej. Obaj należą do zdeklarowanych zwolenników Waldemara i biorą czynny udział w akcji nielegalnej bojówki „Żelazny wilk”. W czasie przesłuchania mieli oni zeznać, że przygotowywane były dalsze zamachy na szereg osobistości politycznych, między innymi na dwóch ministrów oraz wybitnych przywódców tautininków.

Wybory w Płocku

Na mocy rozporządzenia wojewody warszawskiego w dniu dzisiejszym ogłoszone zostały wybory do rady miejskiej m. Płocka.

Termin wyborów ustalono na dzień 21 września r. b. Komisarzem wyborczym został wybrany p. Witosław Cichoński, sędzia powiatowy.

Zainteresowanie wyborami duże. Walka rozegra się między PPS a Blokiem Gospodarczym.

4 osoby ranne w katastrofie kolejowej pod Włochami

Z Warszawy donoszą: Ulewa ostatnia stała się przyczyną katastrofy kolejowej, w której szwank poważny odniosło czterech ludzi.

Wczoraj około godz. 11 rano w stronę wiaduktu na węźle kolejowym pod Włochami podjechał parowóz z dwoma wagonami, naładowanymi drzewem.

Wskutek podmycia przewoźniczego toru przez deszcz, parowóz wraz z wagonami zsunął się z nasypu i upadł do góry nogami.

Ciężkie obrażenia odnieśli: prowadzący pociąg maszynista Józef Kemt, jego pomocnik Henryk Trzciniński oraz robotnicy Górnicwi i Ustawiaci.

Katastrofa kolejowa w Rumunii



Zderzenie dwóch osobowych pociągów pod stacją Peceleanu, przyczem 10 osób zostało zabitych, 17 odniosło ciężkie rany.

Kwatera główna Napoleona pod Waterloo



padła w tych dniach pastwą płomieni.

Katastrofa posuchy w Ameryce

55 stopni Celsjusza. — Woda na wagę złota. — Kwartał bez deszczu. — Tanie bydło, drogi nabiał. — Miljard dolarów strat

Los jakby naigrawał się z dobrobytu Ameryki. Przed dwoma laty katastrofalna powódź srodze dotknęła sześć najbardziej urodzajnych stanów, zasilanych wodami Missisipi i Missuri, w roku ubiegłym już nie przyroda, lecz ludzkie stosunki spowodowały potężny krach na giełdzie, którego skutki dotąd jeszcze odczuwają Stany Zjednoczone, a wraz z nimi i cały świat gospodarczy. Obecnie nawiedziła północną Amerykę posucha, pociągając za sobą liczne ofiary, niszcząc i rujnując setki tysięcy gospodarstw rolnych.

W stanach środkowych Ameryki Północnej temperatura w cieniu sięga 55 st. Celsjusza; zboże na pniu i lasy płoną; pastwiska, sady, plantacje bawełny są wypalone niemal do cna. W zachodniej Wirginji i w dolinie rzeki Ohio litr wody sprzedaje się po 30 — 50 groszy. W wielu miejscowościach,

dotkniętych posuchą, władze wojskowe i straże pożarne rozwożą wodę do picia w beczkach. Dostawa jest jednak nader utrudniona, gdyż konie i muły wskutek szalonego upału nie mogą dowozić wody, a dostarczanie jej samochodami na trafia na trudności ze względu na niezbyt dostateczną ilość pojazdów. Słońce praży niemiłosiernie, rzeki i strumienie wysychają, ziemia popękała jak skorupa. W wielu miejscowościach nie notowano opadów od maja; w stanie Indiana ostatnie deszcze spadły 15 marca; od tego czasu nielitościwie niebo nie zesłało ani kropli deszczu. Na nic nie zdały się udoskonalenia techniczne, w które Ameryka obfituje, — na nic wszelkie próby i pomysły wywołania za pomocą elektryczności „sztucznych deszczów”. Posucha trwa. Obecnie można już mniej więcej określić sytuację gospodarstw

rolnych w olbrzymiej części kraju, dotkniętej posuchą. Oficjalny komunikat prezydenta Hoovera, którego nie można jednak w tym wypadku o przesadę, stwierdza, że urodzaje zostały poważnie zniszczone; na szwank został narażony dobrobyt miliona rodzin; pozostało bez paszy 2 i ćwierć miliona koni i mulów, 6 milionów głów bydła rogatego, 12 milionów głów nierogacizny i owiec. Liczby te stanowią przeszło 12 proc. ogólnego stanu posiadania bydła i zwierząt pociagowych w Stanach Zjednoczonych. Dla zobrazowania strat w tegorocznych zbiorach dość powiedzieć, że tylko w stanie Indiana przewidywane są zbiory o 500 milionów buszli zboża niższe od zeszłorocznych. Plantacje bawełny na zachód od Missisipi są zagrożone.

Akcja pomocy ofiarom posuchy została rozwinięta nader energicznie. Dawne komitety pomocy powodziań w dolinie Missisipi zostały przywrócone do życia. Powstała komisja

rzeczoznawców gospodarczych, która ma na celu zwalczanie ekonomicznych i finansowych skutków posuchy. W dwunastu poszkodowanych stanach czynione są przygotowania do dostarczenia farmerom ziarna na jesienne zasiewy i paszy dla bydła na zimę. Rząd otworzył farmerom znaczne kredyty (za zbiorową gwarancją), aby ocalić dotknięte posuchą gospodarstwa. Rozwinięta została akcja dożywiania celem zapobieżenia głodowi.

Narazie jednak sytuacja w stanach środkowych jest katastrofalna. Ceną bydła spadła do nienotowanego poziomu, farmerzy bowiem wyzbywają się całego żywego inwentarza. Ogromne rzeźnie i fabryki konserw w Chicago przestały już nabywać bydło, którego nie dają „preparować”. Natomiast jarzyny i produkty mleczne wzrastają w cenie. Jakże to ma znaczenie dla gospodarki amerykańskiej ilustruje fakt, że zwykła cena mleka po jednym dniu na kwiecie kosztuje dziennie tylko Nowy Jork 35 tysięcy dolarów. Jeśli władzom

nie uda się opanować wzrostu drożyzny, skutki tego stanu rzeczy dla miast mogą być fatalne, gdyż nawet nadmierny dowóz mięsa długo nie potrwa, a fabrykanci konserw nie podzielą się swymi zyskami z konsumentem. Taki już jest powojenny stan rzeczy, że klęski jednych krajów dyskultują na swą korzyść inne. To też Europa może stwierdzić, iż posucha amerykańska, zmniejszając podaż zboża, wpłynie do datnio na kształtowanie się wyższych cen, a co za tem idzie, na poprawę stosunków gospodarczych w rolnictwie. Toż samo dotyczy Egiptu, którego bawełna znajdzie obecnie odbiorców dla braku spotęgowanej konkurencji amerykańskiej. Podobież, jak krach giełdowy przed rokiem wpłynął na potaniecie i upłynnienie piędza w Europie, posucha amerykańska wywrze dodatni skutek na rynkach europejskich.

Straty, poniesione dotąd przez Stany Zjednoczone, obliczone są na przeszło miliard dolarów.

Książę Yorku z małżonką



Wobec tego, że już zwątpiono w to, by książę Walji ożenił się, książę Yorku, drugi syn królewski, będzie następcą po ks. Walji, a jego syn uzyska prawa do tronu. Małżonka ks. Yorku jest obecnie w ciąży.



Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło
wytwórni „UFA” 1930 r.

Genjalna reżyserja Joe May'a

Asfalt

Nadzwyczajny dramat salono-
wo-sensacyjny na tle miłości
policjanta i złodziejki

Międzynarodowa obsada:

BETTY AMANN
gwiazda Europy

Adalbert Schlettow
słynny z filmu „Wolga Wolga”

Gustaw Fröhlich
Albert Steinrück

Ceny miejsc niższe wszystkie
po 50 gr. i 1. zł.

Początek seansów codziennie o godz.
4 pp. w sob. i niedz. o godz. 12 w pol.

Konflikt persko-turecki



Typy przywódców szczepów kurdyjskich.

Ofiara strzelaniny w Helenowie zmarła

Podłożem morderstwa i samobójstwo jest nieszczęśliwa miłość

Stan post. Jankowskiego jest ciężki, istnieje jednak nadzieja utrzymania go przy życiu

Krwawa tragedia miłosna, jaka rozegrała się onegdajszej nocy w jednej z alej wiodących do parku helenowskiego, o czem donosiliśmy we wczorajszym numerze pisma — wywarła wielkie wrażenie w całym mieście.

Władze śledcze, które powiadomione o wypadku zjechały na miejsce straszliwej tragedii miłosnej, w dalszym ciągu prowadzą dochodzenie zmierzające do

UJAWNIEŃ TŁA MORDERSTWA I SAMOBÓJSTWA

posterunkowego policji Bolesława Jankowskiego, ewentualnie do ustalenia podłoża, które, tego — jak utrzymują władze przełożone — rozważnego i inteligentnego policjanta popchnęły do dokonania krwawego czynu. Wysiłki te napotyka ją na

POWAŻNE TRUDNOŚCI

ze względu na mgłę tajemnicy, jaka osłania przebieg tragicznego wieczoru, spędzonego przez Jankowskiego ze skrzypaczką Stanisławą Niemierzycką — ofiarą morderstwa.

Najbardziej komplikuje sprawę fakt że nie można dociec, jaka była treść ostatniej rozmowy tej pary. Zarówno posterunkowy Jankowski jak i jego towarzysząca Niemierzycka

NIE MOGLI BYĆ PODDANI BADANIU

ze względu na to, że stan zdrowia nie pozwalał na to. Zresztą,

chwile ofiar krwawego dramatu przy ul. Anstadta są policzone.

Niemniej jednak dochodzenie prowadzone energicznie przez p. o. naczelnika urzędu śledczego kom. Mikę i komis. Olśzewskiego, zdolało rzucić

SNOP ŚWIATŁA

na całą tę zawiłą sprawę.

Przedewszystkiem stwierdzono, że Jankowski (lat 36), zam. przy ul. 11 Listopada 20 był dwukrotnie żonaty. Żona jego Leokadja wyjechała przed 5 tygodniami na letnisko pod Częstochowę z choremi dziećmi. Jest ona ładną i inteligentną niewiastą. Do niedawna pracowała w aptece Leinwebera na Pl. Wolności.

Jankowski od czasu wyjazdu żony

STOŁOWAŁ SIĘ W RESTAURACJI

Pańszczyka, mieszczącej się vis a vis jego domu, przy zbiegu ul. Zachodniej i 11-go Listopada.

W lokalu tym przed dwoma tygodniami

ZAPOZNAŁ ON SKRZYPACZKĘ

Stanisławę Niemierzycką. Z mążem Małkowskim żyła w separacji i wskutek tego przeniosła się do mieszkania rodziców swych, na ul. Nowo - Targową nr. 4.

JANKOWSKI ZAKOCHAŁ SIĘ W SKRZYPACZCE

i codziennie prawie przychodził do restauracji, gdzie prosił N.

o pozwolenie odprowadzania jej do domu. Ona odmawiała mu.

W dniu wczorajszym Niemierzycka jednakże zgodziła się na jego propozycję i po kolacji Jankowski odprowadził ją ul. Pomorską w stronę ul. Targowej. Młodzi ludzie zmienili jednak potem drogę i skęcili w aleje Anstadta. Jeszcze

O GODZINIE 12 M. 30 WIDZIANO PARĘ ROZMAWIAJĄCĄ NA JEDNEJ Z ŁAWEK.

Nikt jednak nie przypuszczał, że po niespełna godzinie wszyscy tak tragicznie skończy.

Według zeznań niektórych świadków Jankowski strzelił dwukrotnie w stronę skrzypaczki, która z okrzykiem „O Jezulu!” padła na ziemię, brocząc krwią. Następnie Jankowski skierował lufę do siebie, raniąc się w szyję.

U Niemierzyckiej - Małkowskiej ustalono dwie rany postrzałowe.

JEDNA Z KUL PRZESZYŁA PIERŚ, LEWE PŁUCO, ZADRASNEŁA SERCE I PRZESZŁA NA WYLOT PLECAMI.

Druga kula ugodziła w brzuch PRZESZYWAJĄC ŻOŁĄDEK.

Jankowski

ROZBIŁ SOBIE KULĄ PODSTAWĘ CZASZKI I ULEGL WSTRZĄSOWI MÓZGU.

Stan obu rannych jest beznadziejny, gdyż w pierwszym, jak i w drugim wypadku nastąpiły krwotoki.

Na miejscu morderstwa i samobójstwa władze dokonały wzyj lokalnej. W pierwszym rzędzie przeszukano teren. Znaleziono na miejscu

5 ŁUSEK OD REWOLWERU „PARABELLUM”.

W futerałe ze skrzypcami, należącym do Niemierzyckiej znaleziono kilka zł. gotówką, nożyczki, pół paczki czekolady i słowa piosenki „Już nigdy”.

BUKIET KWIATÓW

znaleziony na miejscu pochodził od Jankowskiego.

Niemierzycka w szpitalu przed operacją wypowiedziała zaledwie kilka słów. Podała swe nazwisko, powiedziała, że ojciec jej zatrudniony jest w „Białym Barze” i że strzelał do niej „TEN, CO LEŻY NA ZIEMI”.

Zamordowana Niemierzycka

Zamordowana, córka kelnera Franciszka Niemierzyckiego, zatrudnionego od 12 lat w „Białym Barze”, przy ul. 11-go Listopada, przed 4 laty wyszła za mąż za ślusarza Małkowskiego, poczem małżonkowie zamieszkali przy ul. Gdańskiej.

Małkowski lubił często się upijać i maltretował żonę, wo-

bee czego ta, po 3-letnim po- zyciu, uciekła od niego.

Małkowska od najmłodszych lat grała na skrzypcach; teraz postanowiła wykorzystać tę umiejętność i zaczęła się starać o lekcje muzyki.

Z biegiem czasu, uzyskała wśród ubogiej ludności miasta miano dobrej nauczycielki, udzielając dziennie do 7 godzin nauki na skrzypcach.

Ze względu na to, iż uczniowie jak i uczenie pochodzili z klasy robotniczej, Małkowska pobierała za lekcje godzinną od 50 gr. do 1 zł., zależnie od zaawansowania ucznia.

Z zarobionych pieniędzy nie mogła żyć, wobec czego zaczęła starać się o jakąś stałą pracę w orkiestrze.

Po długich staraniach została zaangażowana w charakterze skrzypaczki do restauracji II rzędu, przy zbiegu ulic 11-go Listopada i Zachodniej, gdzie pobierała za wieczór 4 złote. Pracowała tam od 3 tygodni.

Posterunkowy Jankowski

Jankowski pracował w policji od 12 lat i do dnia dzisiej-

szego cieszył się dobrą opinią u kolegów i zwierzchników.

Ożenił się przed 9 laty i po ślubie zamieszkał z żoną, przy ul. 11 Listopada 20. Gdy w pierwszych dniach czerwca żona Leokadja z 8 letnim synkiem Tadeuszem i 5 letnią córeczką Leokadja Stanisławą wyjechali na letnisko pod Łódź do krewnych, Jankowski począł się stołować w pobliskiej restauracji Pańszczyka, gdzie będąc muzykalnym, zwrócił specjalną uwagę na skrzypaczkę, w której następnie się zakochał.

Niemierzycka zmarła

JAK SIĘ W OSTATNIEJ CHWILI DOWIADUJEMY, OFIARA ZABÓJSTWA STANISŁAWA NIEMIERZYCKA-MAŁKOWSKA ZAKOŃCZYŁA ŻYCIE WCZORAJ W GODZINACH POOBIEDNICH W SZPI TALU POZNAŃSKICH WŚRÓD WIELKICH MĘCZARNI.

STAN ZDROWIA POSTER. JANKOWSKIEGO JEST BARDZO CIĘŻKI, POMIMO TO JEDNAK ISTNIEJE NADZIEJA UTRZYMANIA GO PRZY ŻYCIU.

Zuchwała kradzież

Nieuczciwa służąca zabrała cenniejsze rzeczy chlebobdawcom

W dniu dzisiejszym władze policyjne w Łodzi zostały powiadomione o zuchwałej kradzieży w mieszkaniu Jakóba Kolowa przy ul. Św. Anny 2.

Od dłuższego czasu Jakób Kolow wraz z rodziną przebywał na wsi. W mieszkaniu swoim pozostała w służącą Stanisławę Sobczyk, która miała piłnować mieszkania i znajdujących się rzeczy.

Gdy w dniu wczorajszym Jakób Kolow powrócił do mieszkania nie zastał już służącej, a mieszkanie było całe splądrowane i pozabiera-

ne najlepsze rzeczy, biżuterja oraz 4 tys. złotych w gotówce.

P. Kolow niezwłocznie powiadomił władze policyjne, które przystąpiły do energicznego odszukiwania Stanisławy Sobczyk, która prawdopodobnie okradła swych chlebobdawców.

Straty skradzionych przedmiotów poszkodowany oblicza na sumę 10 tys. złotych. Władze policyjne wszczęły energiczne poszukiwania za zbiegłą Stanisławą Sobczyk, lecz dotychczas na ślad nie natrafiono. (w)

Katastrofa autobusowa pod Zgierzem

Samochód wyrzucił się do góry kołami, przysgniatając swym ciężarem 10 osób

W dniu onegdajszym około godziny 7 wiecz. na szosie pomiędzy Zgierzem a Strykowem wydarzyła się straszna katastrofa autobusowa.

Jak ustalilo przeprowadzone dochodzenie policyjne autobus L.D. 1481, należący do Jakóba Klara, zamieszkałego w Głownie, prowadzony był przez szofera Antoniego Berka. Szofer mimo, iż wiedział o tem, że w

motorze jest mały defekt oddał kierownicę w ręce właściciela autobusu, który w kilka minut później wjechał do rowu. Autobus wyrzucił się do góry kołami, przysgniatając sobą pasażerów wskutek załamania się karoserji. Ciężko rannych zostało 10 osób, z pośród których 4 przewieziono do szpitala w Zgierz. Szofer na widok katastrofy zbiegł. (p)

Grand Kino

Dziś po raz ostatni!

„Tango spelunek” żywiołowe, namiętne, pełne żaru krwi. Gra, która fascynuje i porwuje

POLA NEGRI ŚPIEWA

w przebojowym filmie europejskiej produkcji p. t.

Ulica potępionych dusz

Dzieje kobiety upadłej, którą miłość wznosi z otchłani ku światłu. Wielki sukces stolic europejskich i świetny triumf znakomitej rodaczki Poli Negri, jakiej jeszcze nie widzieliście.

Nad program: Dodatek Fleischerowski

Początek seansów w dni powszednie o godz. 6-ej, w sob., niedz. i święta o godz. 4-ej pp.

Czarujące, upajające, tęczące miłością melodje

HARRY LIEDTKE

w pierwszym swoim filmie dźwiękowym p. t.

WALCNADDUNAJSKI

Od jutra premiera w GRAND-KINIE

Pierwsza jaskółka sezonu

„W SIDŁACH KŁAMSTWA”

Emil JANNINGS

GARY COOPER. EST. RALSTON

Wiadomości bieżące

Osobiste

Stefan Lewi ukończył instytut chemiczny w Lionie uzyskując dyplom inżyniera - chemika uniwersytetu w Lionie.

Rok szkolny rozpoczyna się 2 września

Wobec ukazania się w prasie miejscowych informacji dotyczących nowego roku szkolnego, kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego podaje do wiadomości zainteresowanych, że rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1930 - 31 nastąpi z dniem 2 września r. b.

Sluchacze uczelni czeskich otrzymają odroczenia wojskowe

Ministerstwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. uznało uniwersytety w Brnie i Bratislavie w Czechosłowacji za uczelnie wyższe, równorzędne z krajowymi. Sluchacze tych uniwersytetów, obywatele polscy, otrzymają odroczenia służby wojskowej na podstawie ostatecznego ustępu art. 61 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Zmiana siedziby referatu samochodowego

Jak się dowiadujemy — w pierwszych dniach września r. b. referat samochodowy przy dyrekcji robót publicznych zostanie przeniesiony z lokalu dotychczasowego, przy ul. Moniuszki nr. 8, do nowego lokalu, przy ul. Narutowicza u zbiegu z ul. Tramwajową.

Nowy lokal bardziej odpowiada zadaniom instytucji, bowiem wobec wzrastania jej agend zajmowany dotychczas lokal okazał się zbyt szczyplny. (a)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Müllera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); A. Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Limanowskiego 37); Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

Więcej światła

Ulica Anstadta — miejscem rozpusty

W związku z wczorajszym morderstwem i samobójstwem w alei Anstadta, prowadzącej z ulicy Pomorskiej do parku „Helenów”, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na „porządeczki” panujące na tej bądź co bądź leżącej w śródmieściu ulicy.

W pierwszym rzędzie mieszkańcy tej dzielnicy skarżą się na ciemności egipskie, zalegające aleję Anstadta już od zapadnięcia zmroku. Ulica jest niedostatecznie oświetlona, a pod osłoną ciemności na ustawionych w tym miesiącu ławkach w alei dzieją się niesamowite rzeczy, wywołujące zgorze-

nie publiczne. Kilka lamp gazowych rozmieszczonych w dość dalekich odległościach nie ratuje sytuacji.

Mają tam ciągle miejsce bójki, siejące powszechny strach.

Już od godziny 11 w nocy przejście ulicą naraża przechodniów na niebezpieczeństwo. W murach nieukończonych gmachu kliniki położniczej ciemne indywidua utworzyły sobie gniazdo hazardu i rozpusty. Patrole policyjne, krążące po nocy nie mogą, siłą rzeczy, dać ludności rekojmi bezpieczeństwa.

Należałoby przeto na jednym z rogów, albo na rogu ulicy Pomor-

skiej, albo przed Helenowem ustanowić stały posterunek policji.

Pozatem należałoby zwrócić uwagę na potrzebę racjonalnego gaszenia lamp. Zwykle gasi się światło o godz. 2 min. 15 stosownie do planu.

Zdarza się jednak, że w dni pochmurne nawet o godz. 4-ej jest jeszcze ciemna noc. Światło należałoby gasić stosownie do istotnych potrzeb, a nie według zgóry na lata całe ułożonego planu. Specjalnie na ulicach Łodzi, które roją się od wybojów i nasypów kanalizacyjnych politykę oświetlenia miasta należy prowadzić bardziej udolnie.

Zwyrodniały starzec

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadł 64-letni Wojciech Wasiński.

Akt oskarżenia zarzucał Wasińskiemu, że w roku 1927 zwałił w podstępny sposób do swego mieszkania przy ul. Radomskiej 9, 12-letnią Annę T. i zapomocą gwałtu dopuścił się na jej osobie czynów lubyńskich, oraz że w lecie 1929 r. również w ten sposób zwałił do swego mieszkania 13-letnią Helenę W. i również na niej dopuścił się czynów lubyńskich.

Sąd po zbadaniu świadków wydał wyrok, mocą którego Wasiński zostaje skazany za oba te przestępstwa na łączną karę zamknięcia w więzieniu na jeden rok i 6 miesięcy. Sprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Przedszkole rodziny wojskowej w Łodzi

Przedszkole rodziny wojskowej w Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, iż z dniem 30 sierpnia r. b. rozpoczynają się zapisy dzieci od lat 4 — 7. Sekretariat czynny jest codziennie od 10 do 13 — ul. Wierzbowa 20. Przedszkole uruchomione zostaje pod kierownictwem rutynowanej siły z dniem 5 września r. b.

Rodzina wojskowa jednocześnie przyjmuje zgłoszenia na komplety obcych języków. Informacje na miejscu.

Trzej komuniści

skazani po roku więzienia za rozklejanie plakatów

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli 19-letnia Edzia Kohn, 20-letni Wolf Fajgenbaum i 22-letnia Mania Mendelszyc.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Halickiego i Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 15-go stycznia r. b. Stefan Baranowski, zam. przy ul. Brzezińskiej 36 z zawodu piekarz, jadąc z pieczywem ulicą Ogrodową zauważył stojące dwie młode niewiasty w towarzystwie młodego człowieka. Gdy oddał pieczywo w domu nr. 30 przy ul. Ogrodowej, spostrzegł, że jedna z tych niewiast przypinała jakiś plakat na parkanie, druga zaś z nich stała po przeciwnej stronie ulicy, a ów młody osobnik przyglądał się niewieście przypinającej plakat.

Baranowski zaciekawiony treścią plakatu przeczytał go i stwierdził, iż był to plakat komunistyczny, wzywający robotników na wiec na dzień 18 stycznia r. b. Gdy Baranowski udał się w dalszą drogę, po drodze spotkał posterunkowego policji, którego powiadomił o swem spostrzeżeniu, podając jedno cześnie rysopis wszystkich trzech osób.

Posterunkowy udał się na wskazane miejsce i spotkał tam całą

trójkę. Ponieważ rysopis w zupełności odpowiadał rysopisowi podanemu przez Baranowskiego, posterunkowy odprowadził ich do 4 kom. pol., gdzie po wylegitymowaniu okazało się, iż są to: Kohnówna, Fajgenbaum i Mendelszycówna. Podczas rewizji osobistej przy

aresztowanych nic nie znaleziono.

Na przewodzie sądowym oskarżeni do winy nie przyznali się.

Sąd po zbadaniu świadków, wydał wyrok, mocą którego wszyscy podsądni zostali skazani po jednym roku ciężkiego więzienia każdy z pozbawieniem praw. (p)

Co się dzieje w Tomaszowie?

Katastrofa autobusowa

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulicy Kramarskiej i marsz. Piłsudskiego autobus kursujący pomiędzy Tomaszowem i Piotrkowem a będący własnością Marcinkowskiego zam. w Łodzi (Lagiewnicka 74) spotkał na swej drodze drabiniasty wóz chłopski, jadący nie przepisową lewą stroną. Szofer dał sygnał i usiłował ominąć wóz, który w tym samym czasie skręcił na prawą stronę. Przytomny szofer

dla uniknięcia zderzenia gwałtownie skręcił na ul. Kramarską, wpadł jednak na słup telefoniczny, uszkadzając go łącznie z przewodami, skutkiem czego kilkanaście aparatów telefonicznych w ciągu kilku godzin było nieczynnych. — Autobus nie został uszkodzony. Wypadku z ludźmi, na szczęście nie było.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Dramat miłości, wielkich uczuć i poświęcenia.

Tragedja sponiewieranej i wyszydzanej upadłej kobiety.

MOTTO: Ci, co nią gardzą, najwięcej jej pragną...

SERCE ULICZNIICY

Rolę główną kreuje po mistrzowsku genialna i piękna

Corrine Griffith

w towarzystwie świetnego i pełnego rutyny aktora charakterystycznego

Edmunda Love

Nad program:

Słynny zespół groteskowy saksofonistów **6 braci BROWN** oraz fenomenalny wirtuoz **Bernard De Pace** w swym najnowszym repertuarze.

Początek w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty i niedziele i święta o godz. 2-ej pp.

Ramon Novarro

śpiewa, a z nim cały świat

Milosną Pieśń POGANINA



NAJSŁAWNIEJSZY TENOR ŚWIATA

KIEPURA

zadziwi całą Łódź swym filmem dźwiękowym.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Dziś 8.45 „Opowieść o Herszlu z Ostropola”

Jutro „Golem”

TEATR MIEJSKI
Trupa wileńska.

Dziś „Opowieść o Herszlu z Ostropola”.

Jutro premjera „Golem”.

koncert symfoniczny. Orkiestra pod dyrekcją Teodora Rydera wykona 6 symfonię (pastoralną) Beethovena oraz utwory Moniuszki, Rosiniego, Griega i Czajkowskiego.

...A TAKŻE, ŻEBY SIĘ UŚMIAĆ...

Pod tym, wiele obiecującym tytułem odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w sali filharmonii o godz. 6-ej wiecz. jedyny występ znakomitego artysty teatru Polskiego w Warszawie Marjusza Maszyńskiego, który swymi kapitalnymi kreacjami wzbudza zachwyt w teatrach stołecznych dzięki swemu

niepospolitemu talentowi i niezwykłej grze. Program wieczoru składa się z pereł naszej literatury humorystycznej (Tuwim, Makużyński, Lemański, Boy i in.).

Bilety sprzedaje kasa filharmonii.

„CHOCHLIK”.

Dziś i codziennie „Chochlik” daje w pięknym ogródku nową, doskonałą rewję p. t. „Psst, psst... ostrożnie!” z udziałem całego zespołu oraz nowozaangażowanych sił. Początek przedstawień o godz. 7,30 i 9,30 wiecz. Ceny miejsce od 80 gr. do 2 zł.

Skrzynka do listów

Łódź — Kopciuszkim dyrekcji kolejowej

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie upraszam o łaskawe wydrukowanie w Jego poczytnym piśmie następujących uwag:

Już niejednokrotnie prasa łódzka zwracała uwagę na systematyczne upośledzenie Łodzi przez centralne władze kolejowe zarówno przy układaniu rozkładów jazdy, jakoteż przez ominięcie naszego miasta w komunikacji międzynarodowej.

Skargi te pozostają dotychczas głosem wołającego na puszczy.

W ostatnim czasie mamy do załatwienia nowy dowód upośledzenia polskiego Manchesteru przez powołane władze. Otóż w pociągu

Nr. 5548 odchodzącym ze stacji Łódź — Kaliska do Gdyni o godzinie 21,20, a przybywającym na miejsce o godzinie 8,30 rano, z nie zrozumiałych przyczyn wycofano wagony pułmanowskie I i II klasy zastępując takowe trzęsacami jak w febrze starymi wagonami ku utrapieniu podróżującej publiczności.

„Reforma” ta jest tembardziej nie do wytłumaczenia, jeżeli się zważy, że wspomniana linja łączy dwa tak ważne pod wieloma względami punkty: centrum przemysłu włókienniczego z jednej strony, z Gdańskiem, Sopotami oraz rozwijającym się w szybkim tempie jedynym portem nad polskim morzem — Gdynią z drugiej strony.

Ta niefortunna zmiana wywołuje głośnie niezadowolenie ze strony kupców i przemysłowców, którzy dla zaoszczędzenia sobie drogiego czasu często odbywają swe podróże wymienionymi nocnymi pociągami. Wprowadzone nanowo wagony starego typu posiadają dwustronne drzwi, które są powodem ciągłych przeciągów, a co zatem idzie zaziębień tłoczących się w ciasnych przedziałach pasażerów.

Szczególnie dotkliwie odczuwają tę niewygodę chorzy oraz liczne rzesze ludności łódzkiej spragnionej po całorocznej pracy w dymie i kurzu, świeżego morskiego powietrza.

Sądze, że w epoce zwycięskiego pochodu kultury i techniki, zwłaszcza w dziedzinie komunikacji, mamy prawo domagać się przywrócenia przynajmniej tych wygod z jakich korzystaliśmy do niedawna i dlatego zwracamy się z apelem do dyrekcji łódzkiego węzła kolejowego, aby wspomnianą krzywdę jak najrychlej naprawiła.

Racz przyjąć, Sz. Panie Redaktorze wyrazy szczerego poważania

I. Budzyner
Senator

Łódź, 20 sierpnia 1930 r.

PANI i JEJ TOALETA



1) Toaleta wieczorowa z dekolacji crepp - georgetty: suknia w stanie zebrana, z boku szarfa. Spódniczka długa, mocno kloszowa. Pelerynka obszyta futrem.

2) Płaszcz wieczorowy z błękitnego panne, podbitý białym crepe - satin. Plecy zakończone luźnym zębem.

3) Bluzeczka batystowa; przód w zakładeczki poprzeczne, obramowane wąską koroneczką.

4) Bluzeczka z jedwabiu do

prania. Karczki tworzący rekawki.

5) Do sportowego kostjumu: bluzeczka bez rękawów z jedwabiu do prania. Szeroki pas

poprzecznych zakładki, karowe wycięcie i mały żabot.

6) Bluzka z crepe-de-chine'y. Karczki w drobne zakładeczki, przechodzące na rekawki.

Największy Sukces Dźwiękowy
Kinematografji Polskiej

Moralność Pani Dulskiej

Przerobione nowe opracowanie dźwiękowe!

Wkrótce w „CAPITOLU”

Dziennik oceaniczny

„Ameryka” jeden z największych statków pasażerskich towarzystwa „United States Lines”, został wyposażony w radiowizyjny odbiornik systemu kapitana H. R. Rangera, pozwalający na ryczałtowy przekaz całkowitych stron jakiegokolwiek kontynentalnego pisma.

Pływająca „drukarnia Ameryki”, odtwarzająca bez udziału zecerów i metrampazów gotowe szpalty, otrzymuje ilustracje, nowości i inseraty od „radio Corporation of America”, przesyła ten materiał na pokład statku za pomocą krótkofalowego nadajnika.

Na łódzkich ekranach

Kino „Przedwiośnie” — „Słodczy grzechu”

„Słodczy grzechu”. — W martwym sezonie ogórkowym trudno skompletować program „przebojów”. Mimo to kino „Przedwiośnie” zdobywa się na wystawienie jednego szlagieru na drugim, dając pierwszorzędne widowiska ekranowe. Ostatnią premjera zasługuje na specjalną uwagę. Obraz p. t. „Słodczy grzechu” przewędrował przez wszystkie wielkie ekrany europejskie, wywołując wszędzie zachwyt. Konstrukcja filmu, treść, oprawa dekoracyjna, reżyserja, a przede wszystkim gra postawione są na najwyższym szczeblu, pełne są artyzmu i finezji. Jest to wspaniały dramat małżeński, który uczy jak

można osiągnąć szczęście w stanie małżeńskim, uczy, że takim mąż być może, jakiego sobie żona wychowa.

Te właśnie perypetje, ilustrujące system wychowania męzowskiego składają się na całość filmu, którego barwną i pełną napięcia akcją śledzi się z niesłabnącem zainteresowaniem. Znakomita artystka Juna Collieri prześcignęła samą siebie. Jest pikantna i pełna wdzięku. Wspaniały amant Conrad Nagel sekunduje jej dzielnie, tworząc typ skończonego, wytwornego gentlemana. Ilustracja muzyczna doskonale dobrana do całości obrazu.

I-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi

„Splendid”

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!

Najznakomitszy malarz świata

SONNY BOY

i genialny śpiewak oraz artysta swany „Szalajinem filmu”

AL JOLSON

we wznowionym arcydziele śpiewno-dźwiękowym

Śpiewający Błazen

Dramat wesółka, który musi bawić tłum w chwili, gdy serce mu pęka.

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2— i 3.—

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.



Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Potężny dramat arcydzieła gry i reżyserji p. t.

KOCHANKOWIE

(Skórzana Mask)

W rolach głównych wysniona para kochanków

VILMA BANKY
i Ronald COLMAN

Nad program

DODATEK DŹWIĘKOWY i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4,30, 6-ej 8-ej i 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na I-szy seans od 1 zł. do 2 zł., na pozostałe zł. 1.—, 2 i 3.—

Turniej tenisowy w Helenowie

Bez gości zagranicznych. — P. Wiera Richter na korcie. —
Brak utalentowanych juniorów

W dniu wczorajszym rozpoczął się doroczny turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi na kortach helenowskich.

Turniej tegoroczny znacznie różni się od ubiegłych. Przedewszystkiem niema zupełnie gości zagranicznych, a to z pewnych względów finansowych, a przedewszystkiem z powodu zbliżenia terminów turniejowych, jak na przykład odbywający się obecnie turniej o mistrzostwo Sopot. Jednakże w turnieju tegorocznym brak również czołowych raket polskich, a więc Maksa Stolarowa, który odbywa służbę wojskową, a także Hoczyńskiego, Warmińskiego i Marszewskiego, którzy nie przybyli ze względu na rozpoczynający się w przyszłym tygodniu turniej o mistrzostwo Polski.

Pomimo to turniej łódzki będzie bardzo ciekawy ze względu na konkurencję całego szeregu dobrych raket polskich. Ostateczna walka o tegoroczny tytuł mistrza rozegra się najprawdopodobniej pomiędzy J. Stolarowem i utalentowanym tenisistą Popławskim, który ostatnio pobili Warmińskiego w Gdyni. Poważną rolę w walce winni odegrać także pp. Goldstein z Warszawy i Andrzejewski z Katowic. Nie jest wykluczony szereg niespodzianek.

Wśród pań na specjalną uwagę zasługuje start byłej wieloletniej mistrzyni Polski p. W. Richterówny. P. Richterówna ze względów prywatnych nie grała w ciągu dwu lat i zaczęła trenować dopiero w roku bieżącym. Exmistrzyni zmierzy swe siły w finale najprawdopodobniej z doskonale się zapowiadającą tenisistką śląską p. Volkmerówną.

Szczególnie smutnym zjawiskiem jest wyjątkowo słaba obsada tegoroczna konkurencji juniorów, a także brak wśród nich jakiegokolwiek talentów. Rokuje to smutną przyszłość dla tenisu łódzkiego, który do tychczas przez tyle lat przodował całej Polsce, a szkoda.

Wczoraj przy pięknej pogodzie rozpoczęły się pierwsze gry, zarówno pojedyncze jak i

podwójne. Popołudniu niestety pogoda się zepsuła, ale pomimo to walki odbywały się nadal. Najciekawszą grę pokazał nam wczoraj mistrz rakiety p. Steinert w walce pojedynczej z p. Mehlo. P. Steinert zawodniczo ze względu na bieg nie bierze udziału w grze pojedynczej, to

też po ślicznej walce z młodym, bardzo ostro grającym p. Mehlo przy stanie 6:2, 7:6 i 40:15 dla siebie p. Steinert zrezygnował z dalszej walki — gentlemani sposób opuszczenia konkurencji.

—ek—

17-letnia Hertha Wunder



ustanowiła nowy rekord światowy w pływaniu na 500 metrów pokrywając tę przestrzeń w 8 min. 49,8 sek., czyli o przeszło półtorej minuty prędzej od uznanego rekordu światowego.

Zakończenie turnieju w Berlinie Jędrzejowska zdobyła jedynie drugie i trzecie nagrody

Prasa fachowa wyraża się z wielkim uznaniem o naszej mistrzyni (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

BERLIN, 19 sierpnia.

Turniej tenisowy o mistrzostwo klubu „Blau - Weiss” został zakończony.

W grze pojedynczej panów

zwyciężył mistrz tegoroczny Niemiec Boussus, bijąc w finale Willarda 8:6, 6:1, 6:0. — Wśród pań zwycięstwo odniosła druga rakietą Niemiec p. Krahwinkel, bijąc p. Hammer 6:2, 6:3. P. Hammer grała o wiele mniej pewnie, niż przeciwko Jędrzejowskiej.*

W grze podwójnej panów zwyciężyła para australijska Hopmann — Willard, bijąc parę niemiecką Lorenz — Hartz 6:3, 6:2.

Gra podwójna mieszana zakończyła się zwycięstwem pary Krahwinkel — Kohlmann nad parą Sandison — Lorenz 7:5, 3:6, 9:7. Nasza mistrzyni Jędrzejowska z Prennem musiała uleść parze Löwenthal — Hopmann. Australijczyk grał pewniej od Prenna, a Niemka wykaźała więcej rutyny w grze podwójnej od Jędrzejowskiej. Wynik 6:1, 4:6, 6:2.

Wreszcie w grze podwójnej pań polsko - indyjska para Jędrzejowska — Sandison doszła do finału, bijąc parę niemiecką Hoffman — Kohlman 6:4, 8:6. W finale po zażartej walce wygrała para niemiecka Krahwinkel — Peltz. Pierwszego seta zdobyła Jędrzejowska z partnerką 6:3, w drugim secie Niemki z trudem osiągnęły wynik 7:5, wreszcie w secie trzecim p. Sandison została zupełnie od-

Polska -- Czechosłowacja

Skład naszej reprezentacji na międzypaństwowy mecz pływacki

Zarząd Polskiego Zw. Pływackiego ustalił, po odbyciu mistrzostw Polski, następujący skład naszej reprezentacji przeciwko Czechosłowacji, z którą pływacy nasi spotkają się w Warszawie 23 i 24 b. m.

Panowie: 100 i 400 mtr. st. dow. — Kot, Bocheński; 200 mtr. st. klasycz. — Kaputek, Jurkowski; 100 mtr. na wznak — Karliczek, Loewinger; wieża — Maerz, Remiszewski; trampolina — Maerz; sztafeta 4x200 mtr. st. dow. — Bocheński, Kot Rupert, Karliczek; 3x100 mtr. st. zmiennym — Karliczek, Kaputek, Bocheński.

Panie: 100 st. dow. — Szczerbówna, Raszdorfówna; 400 mtr. st. dow. — Jarkuliszówna, Kajzerówna; 200 mtr. st. klas. — Jarkuliszówna, Reicherówna; 100 mtr. na wznak — Nowakówna, Reicherówna; wieża i trampolina — Schnatzkówna i Klausówna; sztafeta 4x100 st. dow. — Szczerbówna, Raszdorfówna, Nowakówna, Thomme; sztafeta 3x100 st. zmiennym — Nowakówna, Szczerbówna, Jarkuliszówna. Water - polo: Porański, Soldinger, Kratochwiła, Trytko, Loewinger, Braciejowski i Ritterman II.

Dotychczasowy bilans spotkań z Czechosłowacją przedstawia się bardzo smutno, ponieważ w ramach trzech trójmeczów słowiańskich ponieśliśmy trzy sromotne porażki. Chwila obecna nadaje się jednak, jak żadna inna, do porównania sił. Reprezentacja Polski wzmocniona została po raz pierwszy nowymi siłami w stylu feno-

menalnej Jarkulisówny, doskonałego Kaputka, lub stylowej Raszdorfówny. „Starzy“ zawodnicy znajdują się również w pełni formy, należy więc oczekiwać walki zwycięskiej na wszystkich dystansach.

Wynik ogólny meczu (aczkolwiek z wygraną Czechosłowacji należy się liczyć bardzo poważnie) powinien być cyfrowym odbiciem postępu, jaki w roku bieżącym zrobił sport pływacki. 12 rekordów, ustanowionych na mistrzostwach Polski, jest doskonałym potwierdzeniem żywotności i niewyczerpanych możliwości naszych pływaków.

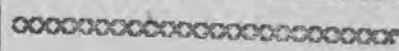
Zawody strzeleckie we Lwowie

W dniu 30 b. m. rozpoczynają się we Lwowie wielkie narodowe zawody strzeleckie, które potrwać do dnia 6 września. Udział w zawodach tych wezmą również strzelcy zagraniczni, ale stawać będą poza konkursem. W zawodach tych reprezentowane będą poszczególne organizacje strzeleckie państwowe, przyczem liczba zawodników jest ściśle określona.

Jak się dowiadujemy z Łodzi wezmą udział w tych zawodach następujący zawodnicy: Andrzejak, Sznajder i Huczwicko (LKS), kpt. Kłosowski i p. Kłosowska (WKS), Szysz i Krychnicki (Politeja) oraz kilku jeszcze innych zawodników, których nazwiska nie zostały jeszcze ustalone.



Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



Dziś i dni następnych!

Wspaniały podwójny program śmiechu zawierający 2 arcydzieła filmowe:

— I. —

Pikantna figlarna, zalotna, kusząca **MARY PREVOST** uczy wszystkich jak zdobywać i kochać należy mężczyzn w szampańskiej farsie

MIŁOŚĆ W EKSPRESSIE

Przygody miłosne, rozgrywane się na terenie pociągu miliardarów

— II. —

Ulubiony, żywiołowy, rasowy **Rod La Rocque** Jeanette Loff i Louis Wohlheim w najweselej, erotycznym filmie

Hulaj

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsce najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

III bieg dookoła Polski odwołany

Okręgowe związki kolarskie odmawiają współpracy z macherami stołecznymi

Na posiedzeniu komitetu organizacyjnego III wyścigu kolarskiego dookoła Polski postanowiono wyścig ten odłożyć. Przyczyny tej decyzji należy szukać w tym, że okręgowe związki i towarzystwa kolarskie mając siedziby na trasie biegu odpowiedziały odmownie, względnie pominięły milczeniem wezwanie komitetu organizacyjnego do współpracy i pomocy organizacyjnej na etapach. W związku z tem przeprowadzenie wyścigu w zamierzonych ramach technicznych okazało się niewykonalnym.

Jak widzimy cała polska brać kolarska ma już dość szacherstw popełnionych przez macherów stołecznych w pierwszych dwóch biegach dookoła Polski, o których swego czasu szeroko wspominaliśmy. Dziś poniewierana prowincja przejrzała na oczy i nie pozwoli wodzić się więcej za nos.

Sport kolarski przez odwołanie tej imprezy poniesie wielką stratę, lecz winy za ten stan rzeczy pod żadnym pozorem przypisywać związkom okręgowym nie wolno, gdyż w ich decyzji należy dopatrywać się obrony czystości kolarstwa, czystości amatorstwa, wreszcie obrony elementarnej sprawiedliwości. Zbyt wiele „kwiatków” zanotowanych w I i II biegach dookoła Polski mają one w pamięci, to też pracy swej do dalszych tego rodzaju imprez nie chcą dolożyć gdyż w samem założeniu jej już czuć stęchłą atmosferę. Niechże oślawione stosunekami warszawskie ulegną jaknajszybciej rewizji, bowiem dopóki to nie nastąpi, całkowita wina za zaniechanie tej pięknej i wspaniałej imprezy ciężkie będzie niepodzielnie tylko na barkach stołecznych „macherów“.

CZY RADJO JEST KONKURENTEM PRASY?

Radjo jako informator

Działalność informacyjną radja podzielić należy na dwie części: radjo informować może więc słuchaczy o aktualnych wydarzeniach przez nadawanie ścisłych, krótkich, aktualnych wiadomości bezpośrednio ze studja, względnie (i ten drugi rodzaj działalności informacyjnej radja jest ideałem), może za pośrednictwem mikrofonów sprawozdawczych przesyłać niejako radjosłuchaczom na terenie wydzia...

Zastanówmy się najpierw nad informacją radjową, która wychodzi bezpośrednio ze studja. Przedewszystkiem więc stwierdzić należy, że radjo w żadnym wypadku, przynajmniej w dzisiejszym stadium rozwoju, nie jest konkurentem prasy, a raczej jest najlepszym jej sprzymierzeńcem i współpracownikiem. Z chwilą wprowadzenia radja na szeroką arenę życia, a stało się to przecież niezbyt dawno, odezwały się tu i ówdzie głosy, malujące radjo, jako groźnego konkurenta prasy, właśnie dzięki możliwości informowania setek tysięcy słuchaczy za pośrednictwem...

Dziennik radjowy

Rzecz jasna, że tak zw. dziennik radjowy, składający się z szeregu aktualnych wiadomości z terenu krajowego i zagranicznego, musi być redagowany, a więc układany w pewną całość przez dziennikarza. Redaktor dziennika radjowego zwracać musi uwagę baczniejszą na wymogi mikrofonu, który nie zna si długich zdań. Poza odpowiednim opracowaniem materiału surowego, dziennik radjowy wygłaszany być musi przez odpowiedniego lektora, który posiada miły głos, wyraźną dykcję i potrafi akcentowaniem wyrazów zwrócić uwagę radjosłuchacza na jądro wiadomości. A więc, odpowiednie opracowanie surowego materiału i właściwe odczytanie informacji, to trzeci warunek dobrego dziennika radjowego. Pozostaje jeszcze bardzo ważna sprawa aktualności. Radjosłuchacz tylko wówczas chętnie słuchać będzie dziennika radjowego gdy poda mu się w odpowiedni sposób tylko wiadomości z ostatniej chwili, a więc wiadomości, których jeszcze prasa codzienna nie wchłonęła. Aktualność — to czwarty i ostatni warunek dobrej informacji radjowej.

Stacja warszawska miast dawa-

de przebiegają 30,000 kilometrów. Możliwość szybkiego podawania informacji za pośrednictwem nieograniczonego przestrzeni fal eteru sprawiła, że wiele osób na informacyjną rolę radja wyrobiło sobie mylny pogląd. Dlaczegoż to radjo nie może konkurować skutecznie z prasą przez szybkie i ścisłe informowanie słuchaczy? Dużo powodów składa się na to. Przedewszystkiem więc informacja podana przez radjo musi być krótka i jak najbardziej obiektywna. Informacja radjowa nie może opisywać, musi być tylko krótkim stwierdzeniem jakiegoś faktu. Ścisłość i obiektywizm, to pierwszy warunek. Dalej informacja radjowa, unikamy umyślnie słowa „komunikat“, które go nie należy mieszać z informacją, nadawana jest w pewnych z góry już oznaczonych w programie radjowym godzinach, a godziny te muszą być przestrzegane, gdyż w przeciwnym razie, wiadomości radjowe nie będą docierać do takiej ilości słuchaczy jak to być powinno. Punktualna i ścisła godzina nadawania informacji radjowych, to drugi warunek.

wanych do niedawna komunikatów Polskiej Agencji Telegraficznej, nadaje od kilku tygodni codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, 15-minutowy dziennik radjowy. Skąd redaktor dziennika radjowego czerpie te wiadomości? Zbliżamy się tu do zagadnienia, które jest najważniejszym atutem redaktora dziennika radjowego, wobec prasy. Dziennik radjowy nadawany jest w godzinach wieczorowych. Redaktor dziennika radjowego rozporządza materiałem depesz i informacji, które się pojawiły w serwisach agencji, czy też zebrane zostały przez niego samego już po wyjściu najpóźniej się ukazujących dzienników popołudniowych i wieczornych. Decyduje tu więc godzina nadawania dziennika radjowego, no i zdolność redaktora, który potrafi jaknajwięcej ciekawych informacji często wyłącznych, wyłowić w ciągu dnia i wybrać ze stosu kartek agencyjnych. W ten sposób dużą część informacji, które ukażą się w prasie codziennej dopiero następnego dnia rano, dochodzi do wiadomości radjosłuchaczy już wieczorem dnia poprzedniego.

Wyższość prasy

I to jest właśnie jeden z walorów dziennika radjowego, który można wygrać w stosunku do prasy. Nie są to jednak zbyt groźne atuty. Wiemy bowiem dobrze, że przeciętny czytelnik pisma nie zadowolony się jedynie tylko krótką informacją, a chce ją widzieć w swoim dzienniku odpowiednio omówioną i opracowaną, w zależności od tego, jaki ten dziennik jest, tak o ile chodzi o jego charakter, jak też i o zabarwienie polityczne. Dla zilustrowania tego, weźmy przykład pierwszy lepszy z brzegu. A więc, wybory. Sprawa wyborów interesuje cały kraj i wszystkie sfery. Radjo, pracując do późnej nocy, podaje krótkie komunikaty z frontu wyborczego, zawierające ilość oddanych głosów na poszczególne listy. I to wszystko. Dziennik nie zadowolony się takim ujęciem sprawy, lecz niewątpliwie snuć będzie horoskopy i domysły na temat zwycięstwa tej czy innej listy i ilości mandatów uzyskanych przez nią. Redaktorowi dziennika radjowego nie wolno się już wdawać w jakieś omówienia, gdyż

inaczej naruszyłby on zasadę obiektywności i apolityczności radja, która przyjęta została zasadniczo przez wszystkie broadcastingi. Weźmy przykład inny: w stolicy popełniono jakieś sensacyjne włamanie. Radjo informuje abonentów swoich ścisłe, zwięźle i obiektywnie, podając o włamaniu krótką wiadomość. Inaczej sprawa ta oświetlona będzie w dziennikach, które mają ją do dyspozycji sztab reporterów oświetlają sprawę wszechstronnie, nie kępując się żadnymi więzami. Prasa posiada tę wyższość nad radjem, że każdy dziennik może za wsze w przeciągu kilkunastu minut wypuścić na miasto dodatek nadzwyczajny, który w kilka minut dostaje się do rąk czytelników. Trudniej jest z takim dodatkiem nadzwyczajnym dziennika radjowego. Doświadczenie mówi, że nadawanie informacji radjowych w godzinach nieprzewidzianych z góry w programie, niezapowiedzianych uprzednio, mija się z celem i daje znikome rezultaty. Widzimy więc, tu przewagę dziennika nad radjem.

Atuty radja

Niezawsze jednak przedstawia się sprawa w ten sposób. W wypadkach, gdy kraj cały zelektryzowany jest jakimś wielkim wydarzeniem i oczekuje z minuty na minutę na informację, rola radja, jako informatora jest olbrzymia i od daje duże usługi społeczeństwu. Najlepiej wykaże nam to przykład. Oto w czasie przelotu naszych lotników s. p. mjr. Ludwika Idzikowskiego i mjr. Kubali przez Atlantyk, stacja warszawska zorganizowała cały serwis informacyjny, trwający dzień i noc. W pewnych odstępach czasu nadawane były komunikaty, otrzymywane tak drogą radjową jak i telefoniczną z zagranicy, a nawet z drugiej półkuli. Wówczas to, radjo całkowicie zdało egzamin, jako doskonały informator i ono to właśnie, a nie dzien-

nik, podało pierwsze do wiadomości całego kraju tragiczny, niestety, finał usiłowań pokonania Atlantyku przez naszych lotników. Stacja warszawska stała się poniekąd centralą wiadomości w czasie pamiętnej nocy przelotu, skąd informacje o locie naszych lotników czerpał przedstawicielstwo pism stołecznych. A jakie olbrzymie znaczenie posiada tego rodzaju służba informacyjna w pewnych, specjalnie ważnych momentach dla prowincji, zaznaczyć nie trzeba. Za pośrednictwem fal radjowych w ciągu chwili cała Polska została poinformowana o losach naszych lotników. Identyczną rolę szybkiego, obiektywnego i ścisłego informatora odegrało radjo w czasie wyborów.

Tylko krótka informacja

Wszystko to jednak nie koliduje z interesami prasy z wyżej wymienionych już powodów. To też początkowe usiłowania niektórych stacji nadawczych a zwłaszcza stacji amerykańskich, w kierunku stworzenia wielkiego dziennika radjowego, któryby zawierał wszystko to, co zawiera dziennik drukowany, zakończyły się fiaskiem, przynajmniej na najbliższy okres

rozwoju. Radjo ogranicza się więc do nadawania krótkich informacji, oraz do organizowania specjalnej służby informacyjnej w wyjątkowych i ważnych dla kraju i państwa chwilach. To jest konkluzja, o ile chodzi o pierwszą część działalności informacyjnej radja, to jest część, dotycząca nadawania wiadomości radjowych ze studja.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

- Łódź, 233,8 m. 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych. 15,50 Odczyt p. t. „Wisła z San domierza do Kazimierza“ wygl. p. Marja Szachówna. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,40 Komunikat LOPP. 17,35 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw o mowi prof. Henryk Mościcki. 18,00 Koncert solistów: Wykonawcy: Szymon Backman (skrz.), Maryla Jonasówna (fort.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 1) a) Corelli-Leonard: La Follia, b) Fr. Smeta: Z ojczyzny — odegra p. Backman. 2) J. Haydn: Warjacje, f-moll (Andantini con variazioni) odegra p. Jonasówna, 3) a) Pugnani - Kreisler: Preludjum i Allegro, b) Taure: Kolysanka, c) P. Sarasate: Śpiew słowika, odegra p. Backman. 4) Granados: Andaluza, b) J. Albeni: „Porta de Tierra“ — Bolero, c) Mayrl: Jazz Artistique — odegra p. Jonasówna. 19,20 Płyty gramofonowe. 19,35 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi. 19,50 Komunikat szkolny PAP. 20,15 Godzina czeskiej muzyki ludowej. Wykonawcy: trio kobzar skie Jendy Maudra z Pragi 1) Dużdzarskie melodie — kobza. 2) Warjacje na temat pieśni narodowych — skrzypce i kobza, 3) Melodje staroczeskie — kobza i dwoje skrzypiec. 4) Pieśni z Domazlicka — odśpiewa p. S. Reznickowa. 5) Pieśni miłosne, duet na 2 skrzypce 6) A. Dworzak — 2 pieśni odśpiewa p. S. Reznickowa. 7) Wiazanka pieśni czeskich — trio. 8) Melod. słowackie — duet na 2 skrzyp. 9) a) Mach: 2 pieśni wesole, b) pieśni cygańskie — odśpiewa p. Reznickowa. 10) Melodje czeskie — trio. 11) Czeskie pieśni. 12) Słowackie pieśni — odśpiewa p. S. Reznickowa. 22,00 Feljton „Na polskich drogach“ — wygl. B. Pawłowicz. 22,15 Muzyka taneczna.

KLINIKA Położniczo-chirurgiczna „SANATO“ Ogrodowa 10, tel. 213-57 I i II klasa OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem. CENY PORODU na II-jej klasie wraz z zabiegami 200 zł. 4684

Gabinety Kosmetyki lekarskiej 45 D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ Ceglarna 6, telef. 143-88. Godz. przyj. dla pań i panów 10-2 i 4-8. Główno są następujące działy: 1. Chor. skóry i włosów. 2. Beauté. 3. Kuracji odmładzających. 4. Masażu (ogólny i częściowy). 5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolyza). 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja). 7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, solux, kąpiele świetlne). 8. Chirurgji estetycznej (blizny, zylaki, zmiekształcenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1-4

Gimnazjum Męskie im. Ks. Ign. Skorupki utrzymywane przez Tow. „Oświata“ w Łodzi ul. Ks. Skorupki 13. — Telefon 102-98. Egzamin wstępny rozpoczyna się w poniedziałek d. 1 września rb. o godz. 9 rano. Podania przyjmuje kancelarja szkolna w dni powszednie od g. 9-14-ej. Przy szkole czynne są klasy przygotowawcze: A, B i C. Do klasy A przyjmowane są dzieci bez umiejętności czytania i pisanja. Początek lekcji d. 3 września o g. 9 rano. Dyrektor (—) Wacław Davison 7351

Doktor P. KLINGER choroby weneryczne, skórne i włosów Andrzej 2, tel. 132-28 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62) Dr. med. H. Rózaner Narutowicza 9, tel. 128-98 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych Przyjmuje od 8-10 i 5-8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Doktor W. Łagunowski Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta) Tel. 81-86. Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-ej Dr. med. S. Neumark Moniuszki 5, tel. 170-60 Choroby skórne i weneryczne Leczenie diatermia, dżetarmokoagulacja oraz lampą kwarcową Przyjmuje od 1.30-3.30 i od 5-9

Parcelacja pięknie położonych lasów w Wiączyńcu już się rozpoczęła!

Chcesz nabyć własne, zdrowe i tanie letnisko, kup działkę Wiączyńskiego lasu!

Działki położone są przy projektowanej linii elektryczno-dojazdowej **Łódź-Brzeziny** (odległość od granicy Łodzi do Wiączyńca 7 i 1/2 klm. i od Andrzejowa 3 klm. Od Andrzejowa są stałe furmanki do dyspozycji)

Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

Działki w wielkości od 2500 do 8000 mtr. kwadratowych po cenie od groszy 50 za metr kwadratowy są już do nabycia

Bliższych informacji udziela: 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zieleń, poczta Koluski, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8, tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-Go”, Łódź, Moniuszki Nr. 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów Wiączyń Leśniczówka.

ZARZĄD

Starczykiej Fabryki WYROBÓW SUKIENNYCH
Z. Bornstein S. A.,

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dniu 12-m września r. b., o godz. 6 po poł. w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz., ul. Warszawska-Szosa 59-71, odbędzie się stosownie do art. 19 statutu

Zwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór Przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1929/30 rok operacyjny, oraz podział zysków, osiągniętych w tym okresie,
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1930/1931.
- 6) Wybór 2 członków Zarządu, 1 zastępcy, oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej,
- 7) Rozpatrzenie i zaakceptowanie nowego statutu Spółki, uzgodnionego z treścią Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Spółkach Akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r.
- 8) Wolne wnioski.

W myśl art. 23 Statutu Spółki, akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni nie później, niż 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje Zarządowi w Tomaszowie-Maz. 347-1

Zawiadomienie.

Nadzorcy sądowi firmy „Jakób Kon” w Łodzi, Piotrkowska Nr. 66 aplikant adwokacki Jakób Chwat i przemysłowiec Alfred Raschig na mocy art. 40 i 44 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 23.XII 1927 r. podają do wiadomości, że został ponownie wyznaczony dodatkowy termin celem ustalenia listy wierzycieli na dni 12 i 26 września 1930 r. o godz. 12 w lokalu nadzorowanego przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 66. W powyższym ostatecznym terminie wierzyciele firmy winni zgłosić swe pretencje wraz z tytułami celem sprawdzenia wiarytelności i weignięcia ich na listę wierzycieli.

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie ogłoszona w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 4 października 1930 r. i od tej daty osobom interesowanym przysługuje prawo skargi w terminie 7-dniowym do Sędziego-Komisarza E. Weigta, Senatorska 22 w Łodzi.

Nadzorcy Sądowi

(—) **Jakób Chwat** aplikant adw.
(Łódź, Piotrkowska 20, tel. 178-24)

(—) **Alfred Raschig**
(Łódź, Sienkiewicza 70, tel. 208-17)

Dr. Druebin

przyjmuje od 10—12

w Klinice, 6-go Sierpnia 15/17
tel. 153-10.

PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH
CENY LECZNIC.

Przy Klinice została uruchomiona II klasa na porody i operacje. 7363

SEZON SZKOLNY NADCHODZI...

przypominamy najlepszy i najtańszy podręcznik

„MŁODY MATEMATYK”

J. HELLMANA i A. ZARZECKIEGO

z ilustracjami S. Norblina i A. Horowicza

POLECONY DO UŻYTKU
SZKÓŁ POWSZECHNYCH

przez **MINISTERSTWO OŚWIATY**



- Część I. wydanie jednobarwne. Cena Zł. 120
- Część II. wydanie wielobarwne. Cena Zł. 200
- Część III. wydanie wielobarwne. Cena Zł. 250



Żądać we wszystkich księgarniach oraz wprost w wydawnictwie „Drukarnia Bankowa” w Warszawie, Moniuszki 11. 7037-4

Do akt. 1928—30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 25 września 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Suwalskiej 6, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Bracia Zajbert” i składających się z kasy ogniotrwałej i biurka oszacowanych na sumę zł. 550.—
Łódź, 13.8. 30 r.

Komornik w/z. R. Sakilari

Do akt. Nr. 1647 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 września 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Zarzewskiej 55, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Bracia J. i M. Perkal” i składających się z belek i słupów dębowych ocenionych na sumę 550 zł.
Łódź, 14.8. 30 r.

Komornik w/z. R. Sakilari

Dr. med.

J. Sadokierski
STOMATOLOG

chirurgja szczęk i jamy ustnej,
regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 166, —Tel. 114-30.
Ordynuje 3—7 6840

Dr. med.

SILBERSTROM

ZIELONA 11

Tel. 113-42

powrócił

choroby skórne i weneryczne.

Uzuwanie specyficznego leczenia lampą kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Poniedziałek od 4—5. Niedziela od 9—1.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt. Nr. 1416—1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 września 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 7, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Smarzyński, Miłobędzki i Malewski” składających się z warsztatu tkackiego oszacowanego na sumę zł. 550.—
Łódź, 10.8. 30 r.

Komornik w/z. R. Sakilari

Warszawski Teatr Rewji

„CHOCHLIK”

pod kier. art. Jerzego Darskiego,
w Kinie Spółdzielni,
SIENKIEWICZA 40.

Dzisiaj premiera arcywesołej
„Pst... pst... ostrożnie”
w 2 częściach, 16 obrazach

UDZIAŁ PRZYJMUJĄ:

nowozaangażowana wodewilistka scen warszawskich Irena Grzybowska, Z. Żukowska, T. Gorłówna, N. Suwalska, J. Darski, J. Szyndler, W. Boruński, M. Popławski, P. Nikarski i in.

W PROGRAMIE: między innymi: „Sąd nad Salomonem”, „Potrzeba mieć te minimum”, „Kochanka apasza”, „Marfuszka”, „Wanka i Kot”, „Jak się to robi” i wiele innych.

Rewję wyreżyserował J. Darski
Zapowiada: M. Popławski.
Muzyka pod kier. C. Kantora.

Dekoracje: Nowakowski
Początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30 wiecz.

Ceny miejsc od 1 do 2 zł.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

Budynek trzypiętrowy

całkowicie wolny, z oddzielnym wejściem i klatką schodową, nadający się na hotel, kino, biura i t. p. — do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej. Wiadomość: telefon 181-46, w godzinach 6—7 wiecz., za wyjątkiem sobót i niedziel.

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO

ZAPEWNIĄJĄCE DUŻE DOCHODY, do oddania. Potrzebny kapitał w wysokości złotych.

10.000.—. Oferty sub.: „L. M. 6166” do Rudolf Mosse, Berlin

SW. 100. 313-1

Ogłoszenie.

Rada Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Łodzi w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko

Dyrektora Kasy.

Od kandydatów wymaga się dłuższej praktyki bankowej na stanowiskach kierowniczych, odpowiedniego wykształcenia i obywatelstwa polskiego.

Wynagrodzenie początkowe zł. 900.— miesięcznie.
Oferty wraz z odpisami świadectw i z własnorecznie napisanym życiorysem należy kierować do przewodniczącego Rady Komunalnej Kasy Oszczędności m. Łodzi (Łódź — Magistrat m. Łodzi) do dnia 30 sierpnia 1930 roku.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z d. 13 sierpnia 1930 r. postanowił ogłosić upadłość Janinie Kownackiej, oznaczając początek upadłości tymczasowo na dzień 22/VI 1929 r., mianować Sędzią-Komisarzem Sędziego Handlowego Władysława Gordowskiego, kuratorem adwokata Wilhelma Lilkera, opiekunów majątek upadłej i oddać ją pod dozór polejji.
Łódź, w sierpniu 1930 r.
Kurator upadłości adw. Wilhelm Lilker
Łódź, Piotrkowska 17, tel. 159-20.
Z mocy art. 476 k. h. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 29 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okr. w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.
Sędzia Komisarz upadłości
Sędzia Handlowy Władysław Gordowski.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. Rz. P. Nr. 81, poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 8 sierpnia 1930 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 803 z dnia 20 sierpnia 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w detalu:

mąka pszenna 55 proc.	zł. 0.64
65 proc.	" 0.60
chleb żytni pytl. 65 proc.	" 0.35
2-u kg. bochenek chleba żytniego pytlowego 65 proc.	" 0.70
chleb razowy	" 0.29
bułki	" 1.00
1 bułka o wadze 5 dkg.	" 0.05
(1 kg. bułek winien zawierać 20 sztuk)	

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaranie w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.
Łódź, dnia 20 sierpnia 1930 roku

Prezydent m. Łodzi

W. Z. **St. Rapalski**

7335

Gimnazjum Żeńskie

Marji Hochsteinowej

Wólczańska 23, telef. 214-27.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 31 sierpnia r. b.
Zapisy uczenie — codziennie w godzinach: od 10 do 2 i od 5 do 7.

UWAGA

Przy gimnazjum przedszkole „**DOM DZIECIĘCY**” dla dzieci obojga płci od lat 4-ch. Zajęcia odbędą się przed i po południu. 7349—

SZKOŁA HANDLOWA

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska Nr. 45.

Kandydatów przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie w godzinach biurowych. — Od nowostępujących wymaga się świadectwa ukończenia szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

Do klas — W ZAKRESIE SZKOŁY Powszechniej przyjmuje się dzieci od lat 7-miu. 7350

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki“ ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.

po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje **KONSUM**

„**WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY**“

Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.

N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaje na spłaty miesięczne. 6412

DR. HELLER

Dr. med. **HELLER**
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu. Dla pań spec. od godz. 4—6 po poł. dla niemożliwych **CENY LECZENIA.**

DR. St. Bibergal

DR. **St. Bibergal**
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapija
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedz. od 10 12.

Do akt. Nr. 480—30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 64 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Bera Lichtenberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1979.— Łódź, 7.8. 30 r. Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 1822 | 1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w d. 29 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zielonej 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Librach, Hornberger i S-ka” i składających się z krosna tkackiego oszacowanego na sumę zł. 550.— Łódź, 5. 8. 1930 r. Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 2324—30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Tramwajowej 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Przedsiębiorstwo robót budowlanych Ch. J. Tyller Spadkobiercy” składających się z mechanicznej maszyny stolarskiej oszacowanej na sumę zł. 640.— Łódź, 5.8.30 r. Komornik A. Łagodziński

Dr. med. A. Kryński

Chor. skórne i weneryczne
Gabinet Röntgenologiczny
Sienkiewicza 34. Tel. 146-10
POWRÓCIŁ
Przyjmuje od 5—7. 7285

Dr. med. A. URYSON

chor. wewnętrzne
Konstantynowska Nr. 30, tel. 215-89
POWRÓCIŁ.

LECZNICA

lekarscy specjaliści przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 123-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich,
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystryka. Kapele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen-szczepienia, analityka (mocz, krew, młw, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.**
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentytorska oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

BACZNOŚĆ !!

Boćian się zbliża, czy masz już błędną niemowlęcą?
Do nabycia u **I. FRYMERA**
Piotrkowska Nr. 75
Filje Piotrkowska 112
Piotrkowska 148



Do akt. Nr. 1140 | 30. r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strz. Kan. 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „L. E. i Ignacy Sztrauch” i składających się z warsztatów tkackich oszacowanych na sumę zł. 600.
„DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 75 w podwórzu, tel. 163-07. Łódź, dn. 16.8.30
Komornik J. Tomaszewski

Ogłoszenia drobne

POSZUKUJĘ panienki do pomocy w kuchni. Ul. Zamenhofska nr. 16. Mleczarnia.
ZGUBIONO książeczkę oszczędnościową za Nr. 74318 wydaną przez Bank Przemysłowców Łódzkich na nazwisko Kazimierza Prackiego 1475-8

Najlepsze lody

poleca **CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**
PRZEJAZD 1, TEL. 183-72 i 204-87
Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

Dr. med. 7138
Sz. Goldryng
ul. Południowa 9, tel. 127-64
gabinet rentgenologiczny **powrócił.**

Doktor **WOŁKOWYSKI**
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATEŁEM, DJATERMIA (lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Do akt. Nr. 1121—1930 r.
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Wacław Koszelił zamieszkały w Brzezinach na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 września 1930 r. o godz. 10 rano w Brzezinach przy ul. Św. Anny 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa Jakubowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 950.— Brzeziny, 19.8.30
Komornik W. Koszelił

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,00, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50 — zagranicą — zł. 10.—
Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. drożej; firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 500/6